

23 maja 2013



Spada bezrobocie w Świętokrzyskiem

Stopa bezrobocia w województwie świętokrzyskim na koniec marca br. wyniosła 16,6 procent. Oznacza to, że po czterech kolejnych miesiącach, w których w regionie przybywało bezrobotnych, liczba osób pozostających bez pracy w Świętokrzyskiem zmniejszyła się. W kwietniu odnotowano dalszy spadek stopy bezrobocia już we wszystkich województwach. – Moim zdaniem, dzisiejsze bezrobocie w Polsce jest bardziej złożone niż w okresie spowolnienia w 2009 roku. W dużym stopniu jesteśmy zależni od sytuacji gospodarczej w Europie i na świecie. Każde zachwianie na obcych rynkach, odbija się automatycznie na polskim rynku pracy, który bardzo silnie reaguje na zmiany koniunktury gospodarczej – mówi Andrzej Lato, dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Kielcach.

Jakie były zasadnicze powody wzrostu bezrobocia w IV kwartale 2012 roku i w pierwszych dwóch miesiącach roku 2013? Przede wszystkim wstrzymanie w miesiącach zimowych prac sezonowych – głównie w rolnictwie, budownictwie i turystyce oraz rejestrowanie się osób powracających do ewidencji po zakończeniu: prac sezonowych za granicą, programów i projektów finansowanych ze środków Funduszu Pracy z limitu roku 2012, umów zawartych przez pracodawców do końca 2012 roku (w miejsce zwolnionych etatów pracodawcy z nowym rokiem nie przyjęli nowych pracowników), a także rejestrowanie się osób z uwagi na ubezpieczenie zdrowotne i dostęp do różnych świadczeń, w tym pracujących w szarej strefie. Szacuje się, iż z tego powodu zarejestrowanych jest od 30 do 45 procent bezrobotnych. Z uwagi na uruchomienie 1 stycznia br. elektronicznego systemu ewidencji ubezpieczonych eWUŚ, wiele osób zarejestrowało się, aby mieć możliwość bezpłatnego korzystania z opieki zdrowotnej.

Najważniejszą jednak przyczyną tak znaczącego wzrostu bezrobocia na przestrzeni ostatnich lat nie tylko w Świętokrzyskiem, ale i w kraju, była trudna sytuacja gospodarcza Polski, przejawiająca się m.in. słabnącym tempem wzrostu PKB w kolejnych kwartałach 2012 roku. Według GUS nasza gospodarka w ubiegłym roku najwolniej rozwijała się właśnie w IV kwartale. – Poziom zatrudnienia i bezrobocia zależy przede wszystkim od wysokości PKB, który w skali ubiegłego roku wyniósł ok. 2 procent – mówi **Andrzej Lato**, dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy. – Aby wzrastało zatrudnienie i powstawały nowe miejsca pracy, wzrost Produktu Krajowego Brutto powinien wynosić co najmniej 4 procent. Z przewidywań Komisji Europejskiej wynika, że polska gospodarka będzie rozwijała się w tym roku w tempie 1,2 procenta PKB, dopiero w 2014 roku wzrost gospodarczy może wynieść

2,2 procent – dodaje Andrzej Lato.

Od marca w województwie obserwujemy spadek poziomu bezrobocia. Na przestrzeni ostatnich dwóch miesięcy liczba bezrobotnych zmniejszyła się o ponad 4,5 tys. osób. Oznacza to, iż na koniec kwietnia bez pracy pozostawało 88.759 osób. W odniesieniu do lutego dynamika spadku wyniosła 4,9%, natomiast w kraju w tym samym okresie bezrobocie zmniejszyło się o 3,3%.

Jak podaje Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej w kwietniu byliśmy jednym z pięciu województw, w których odnotowano najsilniejszy procentowy spadek liczby bezrobotnych w porównaniu do poprzedniego miesiąca, tj. w lubuskim o 3,7%, zachodniopomorskim o 3,6%, świętokrzyskim, podkarpackim i warmińsko-mazurskim o 3,5% (w kraju o 2,4%). W odniesieniu do marca, poziom bezrobocia zmniejszył się we wszystkich powiatach naszego województwa, przy czym najbardziej w powiecie buskim (o 12,5%), staszowskim (o 9,0%) i pińczowskim (5,1%).

- Jednak to nie gospodarka miała decydujący wpływ na obniżenie poziomu bezrobocia, ale realizacja programów aktywizacji bezrobotnych oraz rozpoczęcie, pomimo niesprzyjających warunków atmosferycznych, prac sezonowych – dodaje Andrzej Lato. Powiatowe urzędy pracy po raz pierwszy już od 1 stycznia dysponowały środkami Funduszu Pracy na wsparcie dla bezrobotnych, które wyniosły 125.537,500 zł i były o ponad 37 mln wyższe (42%) niż w roku 2012.

W okresie styczeń-kwiecień pracodawcy zgłosili 12.254 oferty pracy, co stanowi wzrost o 3.723 (43,6%) w porównaniu do analogicznego okresu 2012, w kraju wzrost ten wyniósł tylko 18.0%. W ciągu 4 miesięcy zaktywizowano 10.480 bezrobotnych, tj. prawie dwa razy więcej niż w tym okresie w 2012 roku.

Czy możemy być zatem świadkami pozytywnej tendencji zatrudnienia w województwie świętokrzyskim, która utrzyma się w kolejnych miesiącach? – W ustawie budżetowej na rok 2013 zakłada się względną stabilizację na rynku pracy, m.in. wzrost zatrudnienia o 0,2% i utrzymanie się stopy bezrobocia na poziomie ok. 13%. Jednak założone wskaźniki są mało realne – mówi Andrzej Lato. Według ekonomistów, pracodawców i organizacji związkowych rok 2013 będzie trudnym na rynku pracy. O zatrudnieniu decyduje gospodarka, a polska gospodarka zwalnia. Redukcje zatrudnienia najmocniej dotyczą budownictwo i przemysł.

Bardziej znaczący spadek bezrobocia tradycyjnie rozpoczyna się w maju, kiedy ruszają intensywne prace w rolnictwie i budownictwie. To, czy tendencja utrzyma się, będzie zależało od ożywienia w gospodarce (to małe i średnie przedsiębiorstwa tworzą nowe

miejsca pracy), które eksperci zapowiadają na drugą połowę roku.

- W mojej ocenie, o ile Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej nie podejmie interwencji na rynku pracy poprzez przekazanie dodatkowych środków z Funduszu Pracy na aktywizację bezrobotnych, to od września zarejestrowanych osób bez zajęcia zaczną znów przybywać. Na rynek pracy wkroczą absolwenci. Trudno im będzie znaleźć zatrudnienie, ponieważ przedsiębiorcy będą nadal ostrożni w tworzeniu nowych miejsc pracy (etatów), w sytuacji gdy spodziewana jest w tym czasie tylko nieznaczna poprawa koniunktury gospodarczej. Stąd koniec roku 2013 przyniesie ponowne pogorszenie się sytuacji na rynku pracy, ale na pewno nie drastyczne załamanie – mówi dyrektor WUP.